

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drweca” wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłaty wynosi dla subskrybentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Drak i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,  
na stronie 3-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowemście 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowemście-Pomorze.

ROK XVII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 8 MAJA 1937.

N — Nr. 53

## Uchwały Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego

W niedzielę, dnia 25 kwietnia br., jak już podaliśmy, obradowała przez cały dzień Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego.

Prezesem Rady Naczelnej na najbliższy okres wybrano jednogłośnie prof. dr. Wł. Folkierskiego.

### Uchwała polityczna

Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego stwierdza:

W ciągu osiemnastu lat, które upłynęły od chwili odbudowania Polski, praca wewnętrzna nad zespoleniem sił narodu i mocną organizacją państwa oraz walka o zdobycie dla Polski silnej i względnie bezpiecznej pozycji w Europie, nie dały wyników, których oczekiwać należało.

Niepowodzenie tych prób łatwo zrozumieć. Trwała konsolidacja polityczna, zespolenie ludzi w jednych szeregach osiąga się nie tylko hasłami, choćby najwięcej obiecującymi, ale i czynnym dążeniem do celów, które naród przed sobą widzi, pracą i walką o jego dobro. Jeżeli słowem nie towarzyszą czynny albo co gorsze, im przeczą, nie budzą one wiary, nie jednoczą ludzi, ale ich od siebie oddalają.

### Błędy odrodzonej Polski.

Rzucono hasła klasowe. Polska na skutek rozbiorów utraciła możność rządzenia u siebie, postanawiania o swoich losach; o nich decydowali obcy, wrogowie nasi. Stąd, gdyśmy własne państwo odzyskali, zaczęliśmy się rządzić bez dostatecznego doświadczenia i bez należytego poczucia odpowiedzialności.

Z początku rzucono hasła zaspokojenia w ciągu kilku lat wszystkich potrzeb, nietyle narodu, jako całości, ile poszczególnych warstw ludności.

Następnie próbowano zawrócić z tej drogi, a natomiast popadnięto w błąd jeszcze niebezpieczniejszy: ogłoszono zasadę, że państwo polskie nie jest państwem narodu polskiego, tego, który je założył, który przez tysiąc lat utrzymywał je swą pracą i przelewał krew w jego obronie, ale że należy ono do wszystkich jego mieszkańców, zarówno do synów ziemi polskiej, jak i do obcych przybyszów. Nawet nadano prawo obywatelstwa polskiego licznym rzeszom żydów, którzy, przybywszy z bolszewickiej Rosji, osiedlili się w Polsce. Wszystkim tym przybyszom przyznano równy z nami głos w rządzeniu Polską.

### Droga do zjednoczenia

Powyzsze błędy wywołały rozbięcia w kraju, którego niebezpieczeństwo powszechnie się dziś rozumie, nawołując do zjednoczenia i mylnie wskazując jego drogi. Zjednoczenie można osiągnąć, ale nie przez utrwalenie błędów, które wywołały rozbięcia, jeno przez ich naprawienie.

### Zródła rozbięcia. — Zażydzenie kraju.

Głównym źródłem rozbięcia w naszym narodzie jest jego zażydzenie. Polska liczy tak wielką ilość żydów, jakiej żadne inne państwo nie posiada. Ta ilość ciągle do dnia dzisiejszego rośnie, a z nią rośnie ich znaczenie w naszym życiu. W odbudowanym państwie są oni silniejsi, niż byli w kraju naszym podczas rozbiorów. To im daje możność popierania w naszym życiu politycznym wszystkiego, co się dzieje na szkodę narodu. Robią to w myśl zasady, że, im naród polski jest słabszy, tym oni są silniejsi, tym, których popierają, każą sobie płacić, żądając popierania nawzajem swoich interesów, swobodnego działania tam, gdzie inni swobody nie mają; domagają się przywilejów, monopoli, nawet powoływania ich na stanowiska państwowe, na urzędników i wojskowych.

Gdy najważniejsza z naszych klęsk dzisiejszych, bo niosąca ze sobą osłabienie narodu u podstaw i poważnie zagrażająca jego przyszości — nędza i przeludnienie wsi polskiej — wywołała wśród ludu dążenie do rozszerzenia swej

pracy na handel i rzemiosła, gdy powstał silny ruch części ludności wiejskiej do miast, żydzi uczuli się zagrożeni w swym posiadaniu. Dla swej obrony zaczęli organiz. agitację komun. (Dok. n.)

## Wspaniałe obchód w Czersku

### 30-lecie strajku szkoln. na Pomorzu

Przebieg zapowiedzianego jubileuszu zjazdu b. uczestników strajku szkolnego na Pomorzu był okazały. Samych uczestników strajku szkolnego przybyło 600 osób, przynajmniej dwukrotnie tyle było gości z bliższych i dalszych okolic Pomorza. Czersk przybrał odświętną szatę. O godz. 9 w uroczystej procesji wprowadzono do kościoła J. E. ks. Biskupa dr. Okoniewskiego, również ofiarę strajku, bo skazanego na 6 tygodni więzienia. Mszę św. odprawił miejscowy proboszcz ks. prał. Sprengel, kazanie okolicznościowe wygłosił J. E. ks. Biskup. Na chórze pień liturgiczne wykonał miejscowy chór kościelny pod batutą ks. wik. Mikholca. Po nabożeństwie odbyła się przed ratuszem defilada uczestników strajku szkolnego oraz miejscowych organizacji.

Kulminacyjnym punktem zjazdu była skademia w Hotelu Centralnym. W pierwszym rzędzie zajęli miejsca J. E. ks. Biskup Okoniewski, przedstawiciel kuratora szkolnego p. wizerator Jabczyński, przedstawiciel dowódcy O. K. VIII płk. Zacny, wicestarosta krajowy dr. Gąsowski, starosta pow. chojnickiego, p. Lipski, burm. Prabucki i duchowieństwo — oraz inicjator strajku szkolnego, sędziwy działacz narodowy z Kościerzyny, p. Tomasz Rogala.

Zagałł akademię przewodniczący komitetu p. Augustyn Szpręga, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśn. Rzplitej i Jej Prezydenta — orkiestra odegrała hymn narodowy. Porywające przemówienie jako pierwszy wygłosił ks. Biskup dr. Okoniewski, podkreślając, że dzieci pomorskie, walcząc o wiarę, wygrały zarazem walką bitwą o całość swojej polskiej duszy i przyczyniły się do powrotu Pomorza na łono Ojczyzny. Jako drugi przemawiał wicewójewoda Szczepański, następnie p. wizyt. dr. Jabczyński, w końcu p. wicestarosta dr. Gąsowski. 2 uczennice wygłosiły cudne deklamacje. Następnie dłuższy referat o dziejach strajku szkolnego wygłosił b. poseł Stron. Narod. p. J. Mazur. Nastąpiło odczytanie nadesłanych depeesz. Szczepnie wzruszający był list jednej z największych ofiar strajku szkolnego, przeszedł 70-letniego ks. Olszewskiego. Został skazany na 1 i pół roku więzienia. Zjazd zakończyły depeesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., do Marsz. Smigłego Rydza, do J. Em. ks. Kardynała Hlonda.

Uczczono też przez powstanie i 1 minutową ciszę pamięć bohaterskiego bojownika o ziemię polską, śp. Michała Drzymały.

### Organizowanie b. uczestników strajku.

Ostatnim punktem programu było walne zebranie uczestników strajku szkolnego, któremu przewodniczył p. Mazur. We wyniku obrad utworzono komitet wykonawczy, do którego weszli pp: Mazur i Napierski z Grudziądza, Zieliński z Pol. Brzozia, Gus z Osieka i Tomasz Rogala z Kościerzyny. Wybrano nadto komisję weryfikacyjną w składzie pp. Augustyn Szpręga i Mowska z Czerska, Janicki z Torunia, inż. Bielicki z Gdyni, Józef Piekarski z Chojnic, Br. Chmarzyński z Kościerzyny, ks. prof. Dembieński z Nowego Miasta i p. Gruntowa z Teczewa. Do komisji histor.-naukowej wybrani zostali pp.: mjr. Łukowicz, ks. Łowicki, mgr. Bukowski, kier. Sowiński, J. Mazur, Sobacki, Machnikowski, Bernacki i Grucza.

Komisja weryfik. będzie miała za zadanie zbadać uprawnienia kandydatów do należenia do zw. b. uczestników strajku szkolnego i przyznanie im dyplomów i odznaki a kom. histor.-naukowa gromadzić będzie materiał do historii ruchu niepodległościowego na Pomorzu, w szczególności materiał, dotyczący strajku szkolnego.

Cały obchód miał przebieg wspaniały, godny pamięci tej przejasnej rocznicy, którą obchodzono.

## Wspaniałe uroczystości 3. Maja.

Warszawa. W dniu święta narodowego 3 Maja stolica przybrała odświętny wygląd. W godzinach rannych w świątyniach wszystkich wyznań zostały odprawione uroczyste nabożeństwa.

O godzinie 10 rano w katedrze św. Jana zostało odprawione uroczyste nabożeństwo, które celebrował w asyście duchowieństwa ks. arcybiskup Gall. Na nabożeństwo przybył Prezydent R. P., członkowie rządu i poselstw zagranicznych.

Kulminacyjnym punktem uroczystości była rewia wojska. Oddziały wojskowe witane były serdecznie przez tłumy publiczności, zgromadzone na chodnikach.

O godz. 10.30 przeglądu oddziałów dokonał dowódca OK gen. Trojanowski.

O godz. 11.45 witany hymnem narodowym przybył Prezydent R. P. w otoczeniu świty. Rozpoczęła się defilada. Jako pierwsze maszerowały oddziały szkół podchorążych, dalej batalion stołeczny pułku piechoty garnizonu warszawskiego, artyleria i kawaleria. Po oddziałach wojskowych przedefilowały oddziały policji pieszej i konnej.

## Proces o zniesławienie członków Z. N. P. w Grudziądzu.

W piątek odbyła się rozprawa w Sądzie Okręgowym.

W ub. piątek odbyła się rozprawa przeciw red. odpow. „Gońca Nadwiślańskiego”, A. Bergmannowi, oskarżonemu o zamieszczenie rezolucji, uchwalonej na zebraniu rodziców katol. w listopadzie ub. roku w związku ze znanymi wystąpieniami bezbożników nauczycieli, członków ZNP, Wiczyńskiego, Karolewskiego i innych. Oskarżenie popierał prokurator Broniecki, bronili adw. Marszałik i Sergot. Rozprawa obfitowała w bardzo dużo ciekawych momentów — niestety, szereg miejsc nie pozwala nam na ich szczegółowe uwydatnienie.

### Sąd Rzeczypospolitej stwierdził, że akcja „Gońca Nadwiślańsk.” była słuszna

a działalność nauczycieli Karolewskiego  
i Wiczyńskiego szkodliwa!

Około godz. 14-ej sędzia grodzki pan Kryżę ogłosił sentencję wyroku: W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Grodzki w Grudziądzu wymierzył osk. red. Bergmannowi najniższą karę za art. 127, 170, 256 k. k., orzekając karę aresztu przez 1 tydzień z warunkowym zawieszeniem na przeciąg 2 lat oraz grzywnę w wysokości 30 zł.

W motywach sąd podkreślił, że zarzuty, postawione nauczycielom Karolewskiemu, Wiczyńskiemu i innym, są słuszne i prawdziwe, jednakże orzecznictwo Sądu Najwyższego bierze w obronę nawet jednostki społeczno-malowartościowe, można być nawet wyrzutkiem społeczeństwa, ale nie wolno złodziejowi powiedzieć, że jest złodziejem. Nazwanie nauczycieli Karolewskiego i Wiczyńskiego bezbożnikami i trucielami dusz polskich jest zniewagą formalną, mimo że istotnie nauczyciele ci wykazali szkodliwą działalność.

W trzecim artykule sąd dopatrywał się występku z art. 127, uważając, że niewłaściwie postępował jedynie inspektor szkolny p. Leja, a nie Inspektorat Szkolny.

Przy wymiarze kary sąd przyjął pod uwagę, że akcja „Gońca Nadwiślańskiego” była słuszna, skoro Karolewski i Wiczyński nie byli w porządku, a nawet obrzucili uczucia społeczeństwa katolickiego. Działalność tych nauczycieli była wysoce szkodliwa i musiała wywołać niepokój.

Rezolucje Akcji Katolickiej, zamieszczone w „Gońcu”, jednak przeholowały przez użycie zbyt dosadnych określeń.





**Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski**



**Fr. Bielawski, Brodnica n. Drw**

Telefon nr. 41.

Wykonuje

**pomniki-grobowce**

i wszelkie prace kamieniarskie i rzeźbiarskie w granicie, marmurze piaskowcu także wszelkie roboty budowlane w terazzo.

Zawładam Szanowną Klientelę, że z dniem 1 kwietnia rb. powiększyłam i uzupełniłam mój **skład naczyń kuchennych** porcelany, szkła, fajansu, **rowerów** i części rowerow. polecam po najniższych cenach.

Podając powyższe do wiadomości P.P.T. Odbiorcom i uprzejmie proszę o łaskawe dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa Z poważaniem

**F-ma I. ŻURAWSKA, Nowe Miasto, Sobieskiego 10.**

**NAWOZY SZTUCZNE:**

Azotniak granulowany i mielony Supertomasynę azotniakowaną Saletrzak i Saletrę sodową Tomaszynę i mączkę fosforytową Sól potasową i kaimit Wapno mielone pełnoprocentowe poleca

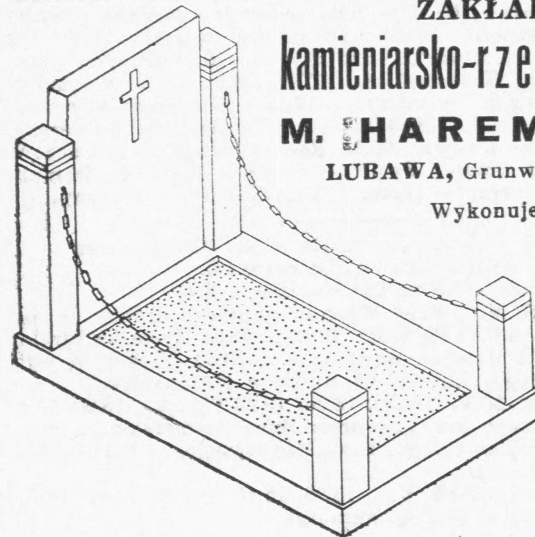
„ROLNIK” Spółdzielnia roln.-handl. Lubawa, tel. 39 Nowe Miasto, tel. 49.

**ZAKŁAD**

**kamieniarsko-rzeźbiarski M. HAREMBSKI**

LUBAWA, Grunwaldzka 18.

Wykonuje i poleca



**pomniki nagrobki** w granicie, piaskowcu i sztucznym kamieniu Wykonanie staranne. Ceny bardzo niskie.

W drodze z Nowego Miasta z rynku do Marjanowa

**Zgubiono**

w wtorek paczkę z sukniami. Zniósca odda za wynagrodzeniem do rest. p. Kopysteckiego Nowe Miasto, 19 Stycznia 4.

W mojej cegielni są do nabycia w każdej ilości:

**cegły dachówki karpówki pustaki dreny**

**A. Schubring**

cegielnia Nowe Miasto.

POLECAM i dostarczam własną furmanką:

**Tragarze Wapno Krede do bielienia Cement Gips Trzcinę sufitową Pape amołowcową i bitumiczną Lepnik**

**Karbolineum Kafle** do pieców w różnych kolorach **Gwoździe Druty Pługi, brony** i wszelkie maszyny rolnicze oraz części zapasowe po najniższych cenach

**N. EWERTOWSKI,** Najstarszy i największy specjalny handel żelaza, maszyn rolniczych i artykułów budowlanych **NOWE MIASTO LUB. Rynek nr. 27** Telefon 66.

Uczeń

szewski potrzebny **A. Węgorzewski, Lidzbark, Pl. Hallera 17.**



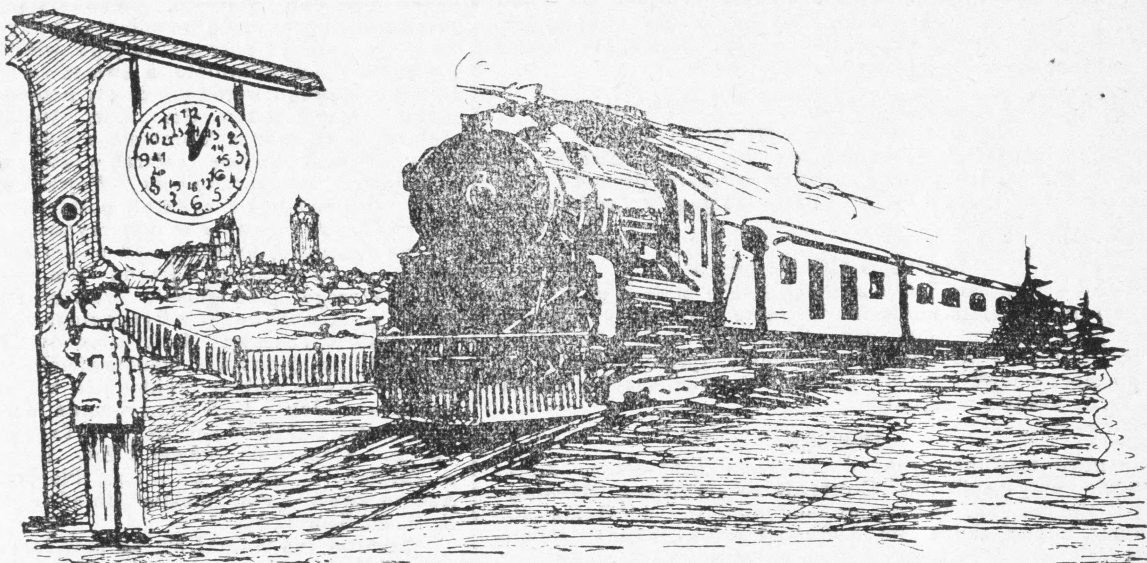
**Przy wielkim praniu**

cenę coraz więcej Persil i Henko. Od czasu, kiedy używam obydwóch tych środków, mam o wiele bardziej białą i znacznie mniej pracy. Wczorajem moczą białinę w Henko. Rano wykuję rozczyną Persila, dodając garść Henka do umiarkowania wody. Gotuję przez 15 minut i po umiarkowaniu wypłakuję czyszyną (sukienką) białą o przynajmniej takim samym rezultacie.

Istotnie - **Ło Persil to Persil!**

Sprzedają tylko w paczkach - Wystrzegaj się naśladowców!

PUNKTUALNA



jak pociąg jest wyplata wkładów oszczędnościowych

**K. K. O. MIASTA BRODNICY.**

Telefon 58

P. K. O. 205.056.

**TAPETY**

w najnowszych deseniach i niebywale niskich cenach Rolka od 0,40

**FARBY**

lakiery, pokost, terpentyna Szetki — Pendzle Kredda do bielienia Oliwy — smary — tawoty Ciecz kalifornijska Karbolina

do drzew owocowych przeciw robactwu Kupisz najtańszej w Drogerii Medycynalnej

**A. ZALEWSKI,**

Nowe Miasto Rynek 10. telefon 63.

**MASZYN rolniczych**

manezę, mlóckarnie różnego gatunku wialnie i rowery po bardzo niskich cenach poleca

**Firma J. GARSTKA Brodnica.**

**PRALNIA**

Chemiczna i farbiarnia w Brodnicy, ul. Mostowa 7

właśc.: **KONST. STEIKA** Czysta chemicznie i farbuje wszelką garderobę fachowo, szybko i pod gwarancją nie uszkodzenia tkaniny. Ceny znacznie niższe. Zlecenia przyjmują:

w Lubawie: p. Bestjanowa „Bazar” w Działdowie p. Jadwiga Malek, skład galan. w Lidzbarku p. Stan Gawryś, skł. galanterii

Na Nowemiasto poszukuje się poważniejszego zastępcy do przyjmowania wszelkiej garderoby do czyszczenia chem. wzgl. farbowania.

**SMARA**

na osie luźna w puszkach i beczkach, zółta i czarna

**FARBY**

wodna i olejna

**KLEJ**

w proszku i tabliczkach

**ŚLEMEKREDA**

**SZELAK — POKOST FROTER**

w puszkach i luźny poleca

**FR. TYSLER, LUBAWA.**

Kupię kilka roi pszczół **Grzymowicz, Krzemieniewo.**

**TAPETY**

najnowsze desenie wielki wybór

**FARBY POKOSTY LAKIERY KREDA PENDZLE SZABLONY**

w najlepszych gatunkach poleca

**NOWA DROGERIA**

właśc. **Wacław Truszczyński LUBAWA, ul. Zamkowa 1** Telefon 37.

**3 pokoje** z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią od zaraz do wynajęcia, dom wraz z placami na sprzedaż **Brodnica, ul. Nad Drwęcą 15.**

W poniedziałek, dnia 10 maja dziele

torf do kopania na spółki **Otremba, Tereszewo.**

**Drzewo opałowe** gromady zdatne na ploty, drzewo użytkowe, stałe na sprzedaż we wtorki i piątki **Majątek Cibórz, p. Lidzbark.**

**Szparagi**

codziennie świeże **B. Chełkowski, Nowe Miasto, Rynek tel. 80.**

**Gospodarstwo**

100 morg. łąki z torfem, własne drzewo budowlane z kompletnym inwentarzem lub bez, z powodu objęcia ojcowizny od zaraz na sprzedaż. Cena według umowy. **Fr. Węgrzynowski, Koty, pocz. Lidzbark pow. Działdowo**

**Gospodarstwo**

10 morg roll i 3 morgi dobrej łąki wraz z zabudowaniem i kompletnym żywym i martwym inwentarzem na korzystnych warunkach od zaraz do sprzedania. Cena podług umowy **Brodnica Miejskie Pole, Szosa Rypińska 31.**

**Gospodarstwo**

20 morgowe z całym inwentarzem sprzedam **Fl. Zdrojewski, Lekarty.**

**Truciznę**

sięję przez cały rok na roli szkolnej. **Trzebiatowski, Nielbark.**

**Majętność Rakowice**

**1. sprzeda jedną STODOŁĘ** z drzewa w dobrym stanie, papą krytą, objętości 28X20 mtr. cztero sąsiekowa o dwa wjazdach

**2. przyjmuje na pastwisko gęsi** na warunkach według umowy.

Zgłoszenia **Brunon Peka, Majątek Rakowice.**

**Dachówki**

**cementowe**

najkorzystniej kupić można w Fmie

**JÓZEF MÜLLER**

wytwórnia dachówek cementowych **Nowe Miasto, Aleje** naprzeciw cementowni powiat.

**Kurs Wieczorowy w Pacóttowie**

urządza w niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 15

**zabawę taneczną** w orodzie p. Kurowskiego. W razie niepogody odbędzie się zabawa w II. święto Złotyńskich Świąt, na którą uprzejmie zaprasza

**Kierownictwo Kursu.**

**Siano i plewy** od koniżyny ma na sprzedaż **Marjanowo.**

**Objazdowe Kino Dźwiękowe**

Lubawa i Nowe Miasto

dla dzieci o godz. 4-tej film p. t.

„Droga do Ślawy” do tego nadprogram

LUBAWA w poniedziałek, dnia 10. V. 1937 r.

Obrzytnia wizja wojny światowej p.t.

**„Droga do Ślawy”**

Dramat ludzkich serc i namiętności rzuconych na fascynujące tło najokropniejszej wojny. — Film nie tylko się ogląda — lecz się przeżywa. Do tego

Najnowsza i najweselsza komedia muzyczna p. t. **„Bolek i Lolek”** role główne Adolf dymsza.

NOWE MIASTO we wtorek, dnia 11 V. 1937 r.

**„Droga do Ślawy”**

do tego film owiany czarem letnich nocy, tajemnic i nie zapominany czar piosenek w filmie p. t. **„Blond Carmen”** z Martą Egert, która znów olśni nas swoim śpiewem. — Wersja niemiecka. — Razem 20 aktów.

# NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

## Na niedzielę VI po Wielkiejnocy EWANGELIA,

napisana u św. Jana, w rozdz. XV. w. 26—27.

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: Gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego ja wam poślę od Ojca, Ducha prawdy, który od Ojca pochodzi, on o mnie świadectwo dawać będzie. I wy świadectwo wydawać będziecie, bo ze mną od początku jesteście. Tom wam powiedział, abyście się nie gorszyli. Wyłączą was z bóżnic; ale idźcie godzina, że wszelki, który was zabija, miemać będzie, że czyni posługę Bogu. A to wam uczynią, iż nie znają Ojca ani mnie. Ale wam to powiedział, abyście, gdy godzina przyjdzie, wspomnieli na to, że ja wam powiedział.

## Dawanie świadectwa o Chrystusie

Począwszy od Zielonych Świąt rozeszli się Apostołowie na wsze strony i głosili światu, że Pan Jezus jest prawdziwym Bogiem i obiecany Mesjaszem. Stwierdzali przed tym własną wiarę w Chrystusa życiem świętobliwym i mężnym znoszeniem wszelkich męk, a nawet śmierci. Okazywali też Boskość swych nauk i kazań cudami i rozlicznymi znakami.

I na nas ciąży obowiązek dawania świadectwa, że Chrystus jest Bogiem, Panem, Zbawicielem i sędzią naszym. Sam Jezus mówi: „Wszelki, który Mnie wyzna przed ludźmi, wyznam go ja też przed Ojcem Moim, który jest w niebieszech; a któryby się Mnie zaparł przed ludźmi, zaprzę się go i ja przed Ojcem Moim”. My zaś dajemy świadectwo o Chrystusie i wyznajemy Go wobec świata wiarą w Niego i życiem prawdziwie chrześcijańskim. Zapieramy Go się nie tylko przez niewiarę i dawanie posłuchu fałszywym naukom, ale i przez grzeszne, niechrześcijańskie życie.

## Majowe nabożeństwo.

Zawitał znowu miesiąc maj. Bóg zwyczajnie szczerą ręką przybiera ten miesiąc w odświętną szatę zieleni i kwiecica, by był jedną wielką świątynią dla Marii, królowej maja.

Jak pod wpływem ciepłych promieni wiosennych przyroda cała tryska nowym, bujnym życiem, tak pod wpływem zapachu miłości ku Marii w tym miesiącu rozkwita w całej pełni nabożeństwo do tej niebieskiej naszej Pani, a z tysięcy serc unoszą się do niej gorące westchnienia, bo przecież Ona jest Królową nieba i ziemi, „gwiazdą zaranną” oraz matką wszystkich ludzi. Więc i my „Królowej anielskiej śpiewajmy, różami uwieczmy Jej skroń”.

Czcijmy Ją zawsze, a zwłaszcza w tym miesiącu, bo nietylko ziemia ma swój maj, ma go także i dusza nasza. Tym technieniem majowym duszy, to Maria. Maria ciepłym swym miłością obejmuje wszystkich i w sercach nawet najzimniejszych pragnie wykrzesać iskry świętej gorliwości. Jakże nam potrzeba tego jasnego promienia słońca niebieskiego, gdy w duszach tyle ciemności, tyle fałszu, tyle przewrotnych pojęć i błędnych zapatrywań! Niechże tegoroczne nabożeństwo majowe wyprosi nam łaskę u Marii. Pokażmy, że Matka Boża ma jeszcze tysiące, miliony serc prawdziwie kochających Boga, uczęszczających na nabożeństwa majowe. Niech w pieśniach pochwalnych, jakie z całej ziemi popłyną do tronu Marii, nie brakuje naszej modlitwy. Bądźmy na każdym nabożeństwie majowym, zdobmy w kwiaty figury i obrazy Marii!



Nuncjusz Borgoneini Duca wręczył królowej włoskiej najwyższe odznaczenie papieskie „złotą różę” z okazji 40-letniego jubileuszu małżeńskiego.

## Fale przyniosły na Sardynię figurę Matki Boskiej.

Rzym. Na wybrzeżu zatoki Oristano, na Sardynii, pewien rybak znalazł niedawno przyniesiony przez fale uszkodzony i częściowo ogniem osmalony posąg N. Marii P. Posąg ten, jak stwierdziły doraźne badania, jest zabytkiem sztuki hiszpańskiej z XVI w. i został prawdopodobnie wrzucony do morza przez czerwonych świętokradców hiszpańskich po złupieniu jakiegoś kościoła. Posąg przeniesiono procesjonalnie do kościoła parafialnego S. Vero Milis, gdzie stał się przedmiotem szczególnego nabożeństwa miejscowej ludności.

## Najstarsza podobizna Chrystusa.

Na walnym zebraniu wirtemburskiego stowarzyszenia antropologicznego wygłosił uczonego niemieckiego dr. Waizinger, profesor uniwersytetu w Tübingen, bardzo interesującą prelekcję na temat ostatnich wykopalisk na terenie starożytnego miasta Dura nad Eufratem.

W tym właśnie mieście znalazł prof. Watzinger najstarszą podobiznę Chrystusa. Obraz przedstawia Chrystusa w postaci młodzieńca i był umieszczony w jednej z izb domu prywatnego, zamienionej na kaplicę chrześcijańską w r. 232.

Jak wiemy, z początku chrześcijanie nie malowali, ani nie rzeźbili postaci Chrystusa. Przed odkryciem prof. W. za najstarsze podobizny Chrystusa były uważane te, które odkryto w katakumbach rzymskich.

## Przeżyła 107 lat.

Kraków. We wsi Książniczce pow. krakowskim zmarła w wieku 107-miu lat mieszkanka tej wsi, Wiktoria Cicha.

W pogrzebie wzięło udział m. in. 12 dzieci zmarłej, z których najmłodszy liczy 70 lat.



Specjalne znaczki gdańskie do propagowania obrony przeciwlotniczej.

## Przepisy o pograniczu i pasie granicznym,

obowiązujące od dnia 23 kwietnia 1937 r.

W „Dzienniku Ustaw” nr 11 ukazał się — jak już donosiliśmy o tym — nowy tekst rozporządzenia Prezydenta R. P. z 23 grudnia 1927 r. o granicach państwa, uwzględniający wszystkie zmiany i uzupełnienia, jakie do tego rozporządzenia wniesiono.

Przepisy te mają bardzo poważne znaczenie nie tylko dla ludności, mieszkającej na pograniczu, ale również dla wszystkich obywateli. Dlatego też pokrótce przedstawiamy tu najważniejsze odnosne postanowienia, zawarte w przepisach.

### Co to jest pogranicze i pas graniczny?

Jako granicę Państwa Polskiego rozumieć należy idealną linię, oddzielającą terytorium państwa od innych terytoriów. Przez pas drogi granicznej rozumieć należy pas gruntów, ciągnących się wzdłuż linii granicznej o szerokości do 15 m i służący jako droga obchodowa dla straży, pełniące ochronę granic. Strefą graniczną natomiast nazywa ustawa obszar, leżący wzdłuż linii granicznej o szerokości około 2 km, licząc od linii granicznej. Wreszcie pasem granicznym nazywa ustawa cały obszar powiatów, przylegających do granic państwa. Pas graniczny nie może być w zasadzie węższy niż 30 km, licząc od linii granicznej.

O ile idzie o samą linię graniczną, to omawiane przepisy zawierają jedynie ogólne postanowienia, dotyczące jej przekraczania. I tak w art. 2 rozp. Prez. R. P. z 23 grudnia 1927 czytamy, iż przekraczanie granicy państwa jest dozwolone tylko na zasadzie właściwych dokumentów i tylko na drogach celnych lub w punktach przejściowych.

W odniesieniu do pasa drogi granicznej znajdujemy postanowienie, że pas ten służyć ma tylko jako droga obchodowa dla straży granicznej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## W Niemczech rozpętała się wojna z Kościołem.

Hitlerizm, wróg bolszewizmu, walczy tymi samymi metodami przeciw Kościołowi kat., jak tamten. Tysiące zakonników i księży na ławach oskarżonych.

Berlin. Na czoło wewnętrzno-politycznej akcji prasowej w Niemczech wysuwa się gwałtowna kampania przeciwko katolicyzmowi „politycznemu” na tle różnych wyroków przeciwko katolikom, a zwłaszcza wczorajszego wyroku berlińskiego.

Ataki dzisiejsze rozmiarami przekraczają bodaj wszystko, co dotychczas pisano w prasie niemieckiej na powyższy temat.

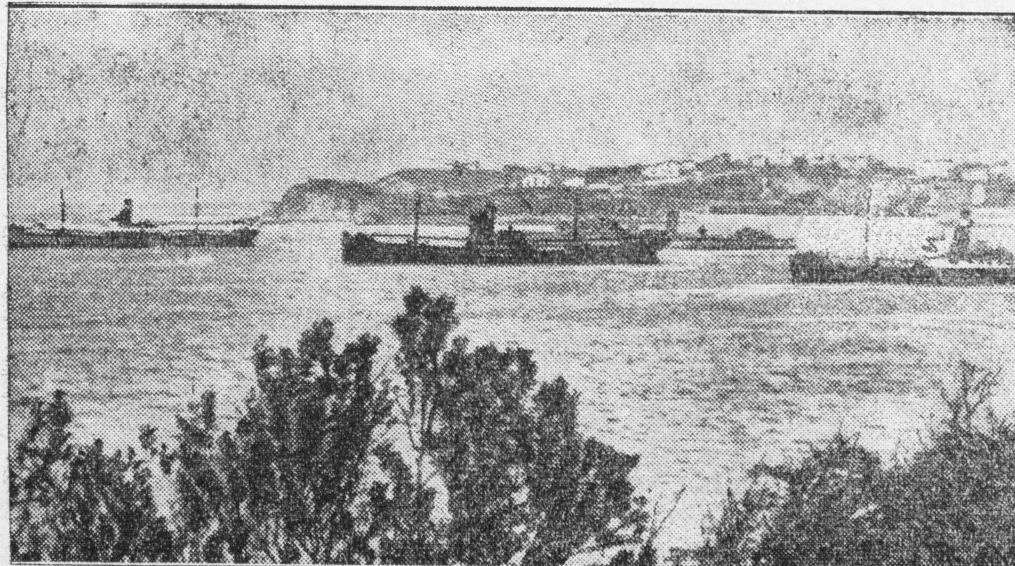
Duchownym katolickim zarzuca się wręcz zdradę państwa, a stosunki w klasztorach malowane są w najczarniejszych barwach. Dzienniki podają, że na ławach oskarżonych zasiada przeszło 1000 zakonników i księży. Prasa narodowo-socjalistyczna domaga się ukarania ich z całą surowością. Zapowiada się jednocześnie, że „o ile zajdzie konieczność, procesy transmitowane będą przez radio, aby uświadomić naród niemiecki o prawdzie”.

## Skazanie działaczy katolickich w Niemczech na horrendalne kary.

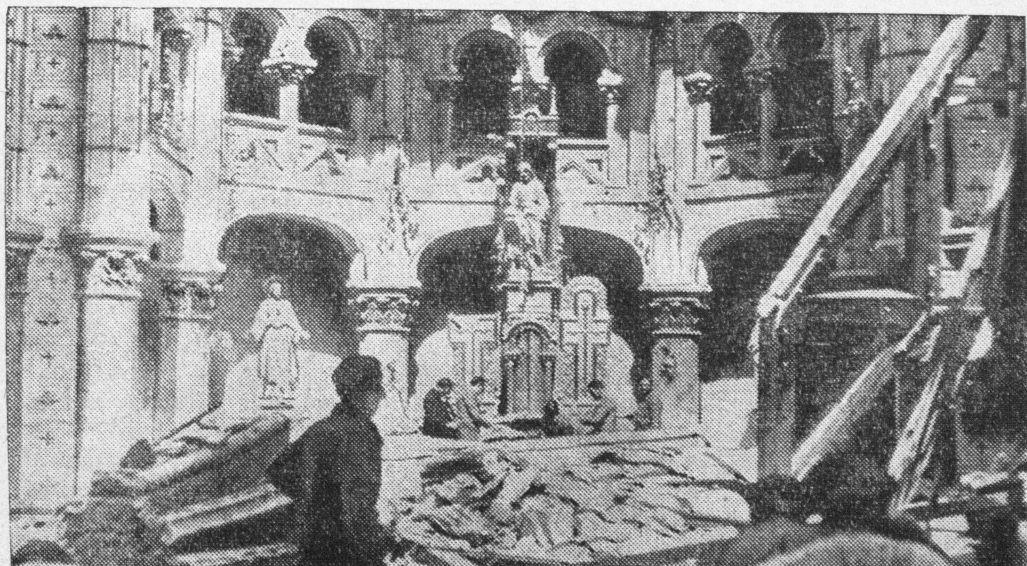
Zakończył się proces przeciw działaczom kat. z Dusseldorfu. W czasie trwającego 3 tygodnie procesu prasa hitlerowska gwałtownie atakowała katolicyzm i duchowieństwo. Wyrok sądu skazuje: oskarż. Rossaint na 11 lat więzienia „za przygotowanie zdrady stanu”, oskarżonego Stebera za tę samą zbrodnię na 5 lat, a 2 innych na 2 i pół roku więzienia.

## Góry lodowe na Atlantyku.

Na południe od przylądka Race na Nowej Fundlandii zauważono kilka olbrzymich gór lodowych. Wysokość niektórych z nich wynosi 60 m. ponad poziom wody.



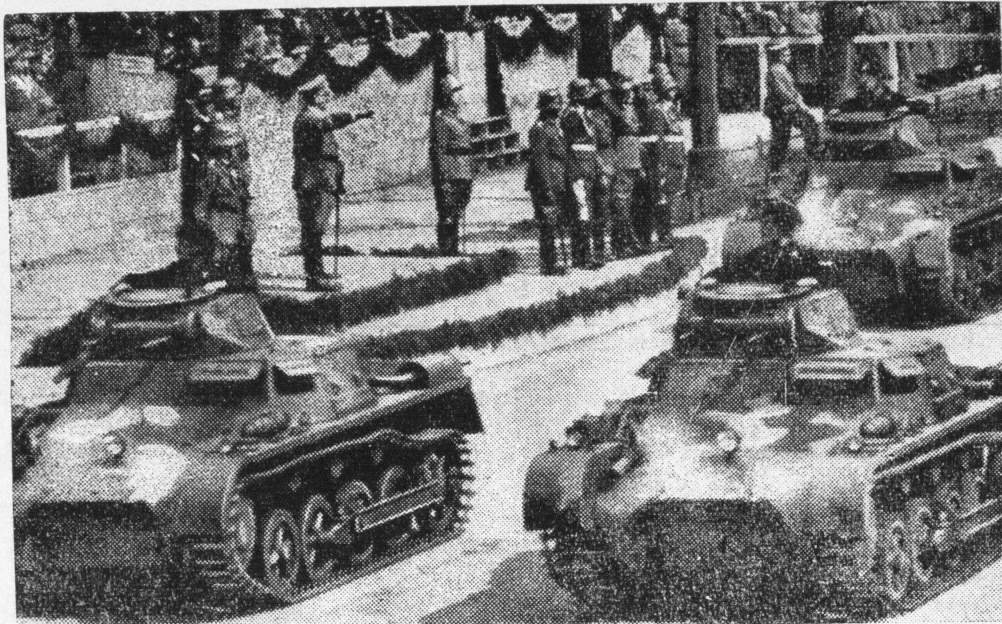
Szereg angielskich okrętów nie zdołał wpląć do portu czerwonych w Bilbao z powodu blokady przez statki powstańcze.



Zniszczony kościół jezuitki w Durango (w pobliżu Bilbao). Bolszewicy urządzili tam swój biwak.



Z okazji koronacji rozda król angielski 90 tys. medali pamiątkowych.



Defilada czołgów przed Hitlerem w dniu jego urodzin.

## Zarys historii

### Pomorskiego Związku Śpiewaczego w roku 25-ym Jubileuszu.

Rola pieśni polskiej na Pomorzu w drugiej połowie XIX stulecia była niezmiernie doniosła. Zaważyła ona na wielu przejawach naszego życia kulturalnego i społecznego. Jej zbawiennego wpływu nie da się ująć w ramach zwykłego artykułu.

Poza wielkim wpływem Kościoła na kształtowanie się dusz polskich pod zaborem pruskim, poza olbrzymią rolą związków i stowarzyszeń gospodarczych, w dziedzinie ducha niezapomniane po wieki znaczenie miała pieśń polska, należy się jej więc osobna karta w pisanej historii narodu polskiego.

Oto krótki zarys tej historii.

Wbrew utartemu mniemaniu „Pomerania non cantat” (Pomorze nie śpiewa), właśnie na Pomorzu i w Wielkopolsce kultura pieśni polskiej stała na wysokim poziomie.

Gdy wszelkie zamysły wywalczenia wolności z orężem w ręku zawiodły, poczęto w pieśni szukać natchnienia i ratunku. Tu i tam powstają samorzutnie chóry i kółka śpiewackie. Już w roku 1872 nspotykamy na pierwsze ślady organizowania kół śpiewackich na Pomorzu. Dotychczas bowiem pielegnowano zaledwie polski śpiew jednogłosowy przy chórach kościelnych. W roku 1880 powstaje myśl, ażeby zakładać świeckie chóry przy Towarzystwach przemysłowych. Odbyna się to w spo-



Lotnicy japońscy Masaaki Jinuma i Kenji Tsukagoshi przebyli trasę Tokio—Londyn (16 tys. km.) w ciągu 94 godzin 18 minut.

sób prawie konspiracyjny, bo władze pruskie złym na ten ruch śpiewacki patrzą okiem. Gdy w roku 1903 chór „Lutnia” urządza uroczyste posiedzenie i wita pieśnią powracającego z więzienia swego członka śp. posła Brejskiego, późniejszego wojewodę pomorskiego, policja pruska, przestraszona nie na żarty, wydała surowy zakaz urzędzenia podobnych manifestacyjnych występów.

Dwa były ogniska, skąd promieniowała pieśń polska na Pomorzu: Gdańsk i Toruń. W Gdańsku niestrudzoną działalność rozwija student Alfons Hoffmann (obecny dyrektor Gródka), który z prezesem Pokorniewskim pobudza do nowego życia „Lutnię” z Gdańska. Dyrygowana przez A. Hoffmanna „Lutnia” promieniuje na całe północne Pomorze przez objazdy miasteczek i wiosek kaszubskich.

W roku 1909 odbywa się, zwołany przez Hoffmanna, pierwszy zjazd kół śpiewaczych w Wejherowie na Kaszubach, na którym to zjeździe uchwalono stworzyć Związek kół śpiewaczych na Okręg Gdański, a resztę Pomorza podzielić na okręgi: Tucholski, Grudziądzki. Do grona założycieli i niestrudzonych działaczy na niwie pieśni polskiej należy także wymienić śp. Abrahama, śp. dr. Łaszewskiego, późniejszego I wojewodę pomorskiego, p. Wybicką z Gdańska, sędziego Chmieleckiego, ks. dziekana Malachewskiego, dr. Kubacza, mec. Brejskiego, śp. dr. Karasiewicza i wielu innych. W roku 1912 inż. Alfons Hoffmann rzuca myśl założenia związku śpiewackiego na całe Pomorze. W dniu 22 sierpnia 1912 r. zwołano zjazd delegatów do Grudziądza, przewodniczył adwokat Stefan Łaszewski. Na zjeździe tym uchwalono założyć związek śpiewacki na całe Prusy zachodnie.

Dnia 12 grudnia 1912 r. powtórny zjazd delegatów wybrał pierwszy zarząd w następnym składzie: ks. Alfons Mańkowski z Lembarga — patron, L. Makowski z Torunia — prezes, mec. Szychowski — wiceprezes, Władysław Hoffmann z Sierakowic — dyrygent, Fiołka z Torunia — sekretarz, Adolf Bonin — skarbnik, Goździewicz z Torunia — radny.

Od tego dnia datuje się normalna i wyteżona praca związku.

Pomorski Związek Śpiewacki obchodzi w tym roku jubileusz 2-cia swego istnienia. Dzień Zielonych Świątek będzie dniem uroczystym. Do Torunia zjadą nie tylko członkowie śpiewacy z Pomorza, ale także goście z całej Polski. Pomorze musi wystąpić godnie. Ambicją kół śpiewackich powinno być należyte przygotowanie się do tego zjazdu oraz jak najliczniejszy udział. Pamiętajmy, że rola pieśni nie jest skończona. Jej znaczenie nie jest mniejsze, aniżeli w czasach niewoli.

To też Zarząd Pomorskiego Związku Śpiewackiego liczy na to, że poszczególne ogniska organizacyjne nie zawiodą, a społeczeństwo pomorskie przyjdzie z pomocą jak zbożnemu dziełu. Bo tu nie tylko chodzi o rocznicę, o święto, ale o wykonanie naszego dorobku kulturalnego, o kulturę pieśni polskiej na Pomorzu.

### Woda zalała kopalnię — 14 górników utonęło

W czechostowackiej kopalni „Ferdynand” w pobliżu Rokiczana wydarzyła się katastrofa, spowodowana wtargnięciem wód, nagromadzonych w sąsiednim porzuconym szybie. W galerii, znajdującej się na głębokości 68 metrów, pracowało w chwili katastrofy 30 górników, 16 górników zdołano uratować, reszta utonęła. Prąd wody był tak silny, że ciała górników zostały uniesione na odległość 1500 m. Prace nad wypompowaniem wody z kopalni potrwać kilka miesięcy.

### Hojny dar b. ambasadora Skirmunta

Były ambasador w Londynie Skirmunt wraz z siostrą i bratem darował aktem notarialnym olbrzymi majątek ziemski Mołotow w powiecie pińskim Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek matki Ledóchowskiej.

W Mołotowie powstanie jeden z domów zakonnych, wychowujących młode panienki na misjonarki Polisia.

### Z trumną do piwnicy.

W pewnej wsi w pobliżu Aten (Grecja) zaważyła się podłoga w domu, w którym odbywała się uroczystość pogrzebowa. Uczestnicy uroczystości wpadli wraz z trumną do piwnicy. Około 30 osób zostało ciężko rannych.

### Pedagogja.

Ojciec: — Tak! A teraz chcę usłyszeć od ciebie, dlaczego właściwie zostałeś ukarany przezemnie?

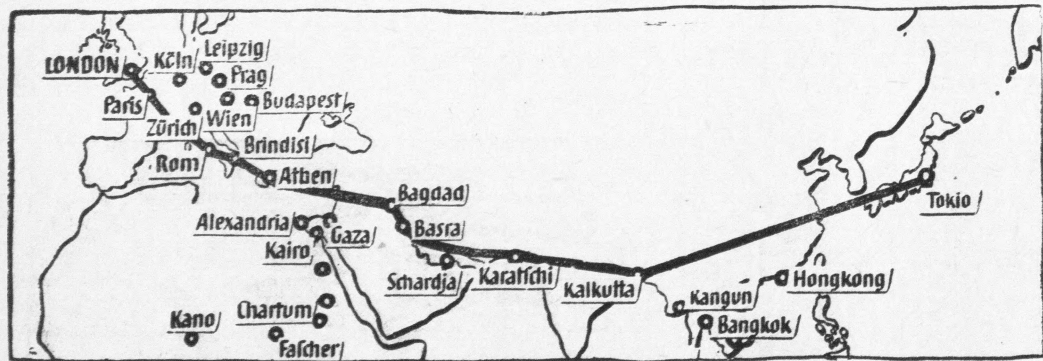
Synek: — I to się ma nazywać pedagogja! Najprędzej ojciec mnie karze, a potem pyta, dlaczego mnie ukarał!

- Co to jest?
- Szkielet.
- Jakiego zwierzęcia?
- Ssaka.
- Ale jakiego ssaka?
- Zdechłego.



— Wszystko się tu zmieniło przez te dziesięć lat, jak nas tu nie było!

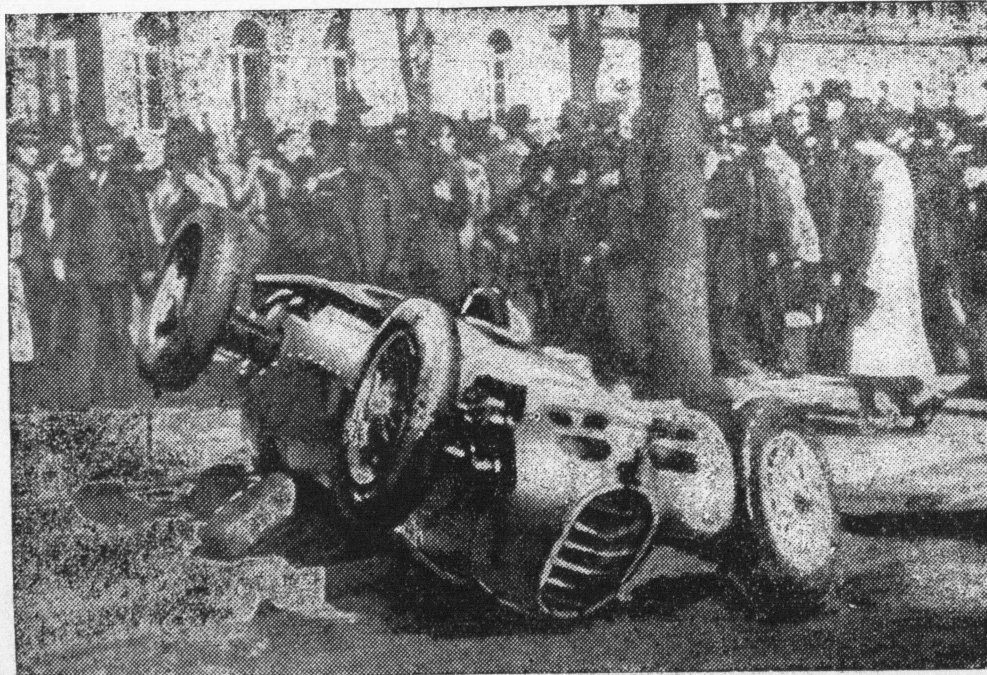
— Nie wszystko, Mieczysławie! Mam jeszcze na sobie tę samą, co wtedy koszulę!



Trasa lotu Tokio—Paryż.

### Zjazd garbusów zwołał jakiś figlarz w Warszawie.

Warszawa. Na niezwykle dowcip wpadł pewien warszawski figlarz. Wyszukał adresy stołecznych garbusów i rozesłał do nich drukowane na eleganckim papierze listy, w których pisał, że jest generalnym dyrektorem wielkiej firmy, w której wakuje posady. Ponieważ wierzy w to, że każdy garbus przynosi szczęście, to dlatego chciałby w swej instytucji mieć jak najwięcej garbusów. Reflektanci na posady powinni stawić się punktualnie w poniedziałek o godz. 12-tej w południe u głównego wejścia do teatru Wielkiego. Przechodnie, którzy o tej porze znaleźli się Placu Teatralnym, zauważyli dziwny „zlot” garbusów z całej Polski. Tłum garbusów rósł z każdą chwilą. Dopiero po trzech godzinach zebrani zorientowali się, że padli ofiarą kawału.



Znały automobilista włoski Navolari przewrócił się w czasie próby. Samochód uległ kompletnemu rozbiću, a kierowca odniósł tylko lekkie rany.